**Dobra wiadomość dla pracujących w Niemczech: tanieją przelewy do Polski.**

**TransferGo obniża opłatę za przelew z Niemiec do zera. Czy to początek rewolucji na rynku?Tak tanich przelewów międzynarodowych jeszcze nie było. Na rynku, na którym wciąż można się spotkać z opłatami rzędu paruset złotych i kilkuprocentowymi spreadami, litewska firma FinTech kusi Polaków zerową opłatą za przelew i jedynie 0,45% marży na kursie wymiany.**

*Jeden z operatorów przelewów zagranicznych, firma TransferGo, wprowadziła promocyjne ceny na przelewy z krajów strefy euro do Polski. Dla podstawowego wariantu usługi – przelew trafia do odbiorcy w następnym dniu roboczym – opłata została obniżona do zera. W dodatku firma oferuje bardzo korzystny kurs wymiany waluty. Dla pracujących w Niemczech Polaków, którzy utrzymują rodzinę w Polsce, to bardzo dobra wiadomość.*

Na rynku przelewów i przekazów zagranicznych jest już całkiem tłoczno, ale mimo to wciąż mocną pozycję zajmują na nim banki, które często każą klientom naprawdę słono płacić za swoje usługi. Internet, rozwój technologii i popularyzacja usług finansowych dostępnych online zaowocowały powstaniem wielu mniejszych i większych firm, które wkraczają na pola do niedawna zarezerwowanych dla finansowych gigantów, ale nie naruszyły jeszcze skutecznie ich dominującej pozycji. Czy ostatni ruch TransferGo to zmieni?

*Aby zachęcić klientów do skorzystania z naszych usług, znieśliśmy, co najmniej do końca roku, stałą opłatę za podstawowy wariant przelewu z krajów strefy euro do Polski. Dotychczas wynosiła ona €0,99 –* tłumaczy Magdalena Gołębiewska, country manager w TransferGo.

Niecałe euro to już niska kwota, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że analogiczna opłata w europejskich bankach to średnio około kilkunastu euro za przelew na kwotę €1000, ale to nie koniec.

*Ukrytym kosztem przelewu, z którego klienci często nie zdają sobie sprawy, jest kurs wymiany waluty. –* dodaje Gołębiewska. *W bankach potrafi być on nawet o ok. 5% wyższy od kursu rynkowego, co oznacza, że do odbiorcy trafia – na przykład – o ok. 5% niższa kwota, niż gdyby wymiana następowała po kursie rynkowym. W naszym przypadku, do końca roku marża na kursie wymiany wynosić 0,45%, a więc wielokrotnie mniej, niż w bankach. A to oznacza po prostu wyraźnie wyższą kwotę na rachunku odbiorcy.*

Z takich warunków przelewów, przynajmniej do końca roku, mogą korzystać osoby przelewające pieniądze do polskich banków z rachunków bankowych w krajach strefy euro oraz Islandii czy San Marino. Najwięcej naszych rodaków zainteresuje się ofertą zapewne w Niemczech, ale zapewne przyciągnie ona uwagę także w Holandii czy Irlandii, gdzie Polacy również stanowią liczną społeczność. Czy podobne warunki zaproponowane zostaną także dla Wielkiej Brytanii, gdzie mieszka najliczniejsza grupa pracujących Polaków? Na to pytanie nie znamy jeszcze odpowiedzi. Nie wiemy również, jak zareagują konkurenci, jednak można mieć nadzieję, że zmiany na rynku będą służyć klientom.

*Coraz więcej osób przekonuje się do takich usług, jak nasze: są wygodne, szybkie i tanie. Liczba klientów TransferGo rośnie z miesiąca na miesiąc w dwucyfrowym tempie. Należy oczekiwać, że doprowadzi to do zwiększenia konkurencyjności na rynku, zarówno pod względem cen, jak i jakości świadczonych usług* – kończy przedstawicielka firmy.